Jest wiele ciekawych legend o gminie Raków i jej okolicach, a także o obszarze Białe Ługi. Jedną z miejscowości, która należy do tego obszaru jest Szydłów. Wiąże on ze sobą mnóstwo legend. Jedną z najciekawszych jest legenda o zbóju Szydło.

 Tajemnicza postać zbója Szydło siała grozę. Zbój był szefem grupy napadającej na przejeżdżających. Dawniej było dużo lasów oraz koryt rzecznych. Razem tworzyły gęste i tajemnicze gąszcza, które było strach samemu przemierzać. Wszyscy lękali się napadów i innych równie groźnych zdarzeń. Grupa zbója Szydło napadała między innymi na podróżnych, w tym najczęściej na kupców. Cała banda po napaściach wszystkie kosztowności ukrywała w miejscowych jaskiniach. Długo trwały rozboje zbója Szydło, aż pewnego dnia okropny i dotąd nieuchwytny zbój został aresztowany przez wojsko królewskie. Zbój Szydło był wstrząśnięty, ale chciał uratować swoje życie. Znalazł na to tylko jeden sposób. Pomysł i cały sposób dał mu król. Obiecał mu darować życie, jeśli wskaże, gdzie i dokładnie, w jakich jaskiniach schował wszystkie kosztowności. Zdecydował się na wskazanie swoich kryjówek, gdzie były wszystkie kosztowności skradzione podczas napadów na kupców i przejezdnych. Król postanowił w miejscu złapania złowieszczego zbójcy ufundować kościół i osadę. Osada nazywała się od imienia zbója Szydło- (Szydłów). Osada Szydłów stała się piękną osadą otoczoną roślinnością i miejskimi murami. Na małym wzgórzu stanął kościół p.w. Wszystkich Świętych. Na skarpie położonej niżej jak kościół znajduje się wejście do groty. Mała grota również nosi nazwę zbója Szydło.

 To jedna z pięknych i jakże ciekawych legend o naszych okolicach, o okolicach gminy Raków oraz obszarze Białych Ługów. Z odrobiną zaangażowania i chęci, i ty możesz dowiedzieć się fascynujących wiadomości o tych okolicach, czy nawet odkryć naprawdę zapomnianą legendę. Historii, opowiastek czy legend o naszych okolicach jest naprawdę dużo. Warto dowiedzieć się coś więcej o swojej miejscowości.